
AGNIESZKA ZATORSKA*

O strukturach z czasownikami cogitandi i sentiendi oraz ich funkcjach w powieści Bez dogmatu Henryka Sienkiewicza

Tematem niniejszego opracowania są czasowniki wiedzy, sądu, przekonania oraz uczuć odnotowane w próbie wyekscerpowanej z powieści *Bez dogmatu* Henryka Sienkiewicza. Czasowniki *cogitandi* (mentalne) to *verba* wiedzy, sądu, przekonania, myśli, a czasowniki *sentiendi* to *verba* emocjonalne, emocjonalne lub inaczej czasowniki emocji, uczuć. Zagadnienia semantyczne, leksykograficzne oraz syntaktyczne związane z czasownikami myślenia, sądu i uczuć były podstawą odrębnych studiów (na temat czasowników mentalnych: Danielewiczowa 2002; Maliszewska 2001; o czasownikach uczuć: Nowakowska-Kempna 1986; 1995). Funkcjonowanie czasowników mentalnych i emotywnych w wybranych polskich tekstach wspomnieniowych było już badane (Zatorska 2017). Niniejsza analiza zawdzięcza wiele pod względem metodologicznym badaniom składniowym i leksykograficznym właściwości czasowników *cogitandi* i *sentiendi* we współczesnych językach słowiańskich¹.

Opracowanie dotyczy wybranych fraz zdaniowych z tak zwanej współczesnej powieści Henryka Sienkiewicza *Bez dogmatu*. Utwór był przedmiotem interpretacji i analiz historyków literatury oraz językoznawców (Rejter 2016). O wyborze tekstu do badań zdecydował aspekt tematyczny utworu, czyli opis zdarzeń intelektualnych i życia uczuciowego głównego bohatera oraz innych postaci, gdyż właśnie taka tematyka pozwalała przypuszczać, iż stronicie powieści dostarczą liczne i interesujące materiały w zakresie zdań z czasownikami *cogitandi* i *sentiendi*.

* Agnieszka.Zatorska@uni.lodz.pl; doktor habilitowany profesor nadzwyczajny, Uniwersytet Łódzki, Katedra Filologii Słowiańskiej, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź.

¹ Grant kierowany był przez prof. dr hab. Małgorzatę Korytkowską. Autorka niniejszego opracowania była jednym z wykonawców projektu.

Podstawa materiałowa — powieść *Bez dogmatu* Henryka Sienkiewicza

Po wielkim sukcesie *Trylogii* pisarz skłonił się ku tematyce współczesnej i napisał dzieło o charakterze intymnego dziennika spisywanego przez bohatera ukształtowanego przez epokę, w której zaczęły już dochodzić do głosu objawy dekadentyzmu i schyłkowości. Druga połowa XIX wieku to z jednej strony ogromny skok w rozwoju nauk przyrodniczych i w dziedzinie technicznej, z drugiej — rozkwit, a następnie niewystarczalność światopoglądu pozytywistycznego. W treści utworu obecna jest problematyka wiary i niewiary, sceptycyzmu, deficytu woli i życiowej sprawczości, która — poprzez tytuł *Bez dogmatu* — staje się tematyką wiodącą nakreśloną na tle dziejów nieszczęśliwej miłości. Dzieło o polskim dekadencie powstawało w latach 1889–1890 i było drukowane na łamach gazet w trzech zaborach. Zostało wydane w trzech tomach w 1891 roku (Bujnicki 2015: XIII–XV). Klasyk polskiego powieściopisarstwa wybrał narrację pierwszoosobową i nadał utworowi formę pamiętnikarską (Bujnicki 2015: XII). Ze względu na konwencję pamiętnika założono częste użycie pierwszoosobowych form czasowników mentalnych, które są szczególnie interesujące jako przejaw kategorii modalności (Maliszewska 2001: 96–98). Ponadto treść tej opowieści miłosnej, melodramatycznej, na którą składają się przede wszystkim relacje przeżyć i myśli głównego bohatera, dotyczy właśnie stanów duszy w większym stopniu niż opisu zdarzeń, a zatem należy oczekiwać wysokiej dystrybucji wyrażen predykatywnych odpowiadających predykatom *cogitandi* i *sentiendi*. Materiał to wycinek inwentarza powieściowych czasowników z obu analizowanych klas. Poddana oglądowi próba zawiera fragmenty z kilku kluczowych części powieści. W partii wstępnej autor pamiętnika, Leon Płoszowski, dokonuje prezentacji swojej osoby i kreśli zarys historii swego dotychczasowego życia. Bohater poznaje ukochaną Anielę. To okres budzącego się uczucia, etap sielankowy. Druga część ma charakter zwrotny. Bohater, nie oświadczwszy się, wyjeżdża, a po śmierci swego ojca nawiązuje w Rzymie romans z mężatką Laurą. Traci swą ukochaną Anielkę, która, zawiedziona, poślubia Kromickiego. Część trzecia to powrót Płoszowskiego do Polski i próba odzyskania zamężnej Anielki. Część czwarta rozgrywa się wśród alpejskiej przyrody, gdzie matka bohaterki przebywa na kuracji, a Leon i Aniela spędzają razem czas podczas wycieczek. Powieść zamyka tragiczny finał — śmierć Anielki, poprzedzona śmiercią jej męża, a następnie samobójstwo głównego bohatera.

Zasób badanych czasowników

Analiza dotyczyła czasowników z obu klas — *cogitandi* i *sentiendi* — wyekscerpowanych z fragmentów powieści *Bez dogmatu*. Badaniem objęto 500 okurencji 118 czasowników z obu klas, w tym 46 *cogitandi* i 72 *sentiendi*. Ogląd materiału wskazał na znaczną przewagę zdań z czasownikami mentalnymi (290) wobec fraz z czasownikami emotywnymi² (210).

W zbiorze czasowników mentalnych znalazły się: *domyślać się/domyślić się*³, *liczyć*, *liczyć się*, *mniemać*, *mylić się*, *myśleć*, *odgadywać/odgadnąć*, *pamiętać*, *podejrzewać*, *pojmwować/pojąć*, *pomyśleć*, *porównywać/porównać*, *poznawać/poznać*, *przekonywać się/przekonać się*, *przewidywać/przewidzieć*, *przypominać/przypomnieć*, *przypominać się/przypomnieć się*, *przypominać sobie/przypomnieć sobie*, *przypuszczać*, *rozmyślać*, *rozpamiętywać*, *rozumieć*, *sądzić*, *spodziewać się*, *stwierdzać/stwierdzić*, *uchodzić za*, *ufać*, *umieć*, *utrzymywać*, *uważać*, *uznawać/uznać*, *wahać się*, *wątpić*, *wiedzieć*, *wierzyć*, *wnikać/wniknąć*, *wnosić/wnieść*, *wydawać się/wydać się*, *wyobrażać sobie/wyobrazić sobie*, *zamierzać/zamierzyć*, *zapominać/zapomnieć*, *zastanawiać się/zastanowić się*, *zauważać/zauważyć*, *zdawać się/zdać się*, *znać*, *zrozumieć* (46).

W klasie czasowników emotywnych umiejscowiono: *bać się*, *bawić*, *boleć*, *cierpieć*, *cieszyć*, *cieszyć się*, *czuć*, *drażnić*, *dziwić się*, *gniewać*, *gniewać się*, *gryźć się*, *kochać*, *kochać się*, *kępować*, *lubić*, *nakłopotać się*, *nie cierpieć*, *nie znosić*, *nienawidzić*, *nudzić*, *nudzić się*, *nużyć*, *obawiać się*, *obrzydnąć*, *oburzać/oburzyć*, *oburzać się/oburzyć się*, *odczuwać/odczuć*, *odrzucać/odrzucić*, *odepchnąć/odpychać*, *pociągąć*, *podniecać/podniecić*, *podobać się*, *pokochoać*, *poruszać/poruszyć*, *przepadać*, *przerażać się/przerazić się*, *przestraszać/przestraszyć*, *przestraszać się/przestraszyć się*, *przywiązywać/przywiązać*, *rozczułać/rozczuścić*, *rozdrażniać/rozdrażnić*, *rozdrażniać się/rozdrażnić się*, *rozkochoiwać się/rozkochoać się*, *rozmiłowywać się/rozmiłować się*, *stropić się*, *szanować*, *ubóstwiać*, *ucieszyć*, *uczuć/uczuwać*, *uderzać/uderzyć*, *upajać się/upoić się*, *uprzykrzać/uprzykrzyć*, *uwielbiać*, *wstydzić się*, *wyczuwać/wyczuć*, *wzburzać/wzburzyć*, *wzruszać/wzruszyć*, *zachwycać/zachwycić*, *zadowalać/zadowolić*, *zadziwiać/zadziwić*, *zakłopotać*, *zakochiwać się/zakochać się*, *zaniepokoić*, *zasmucić*, *zazdrościć*, *zdumiewać się/zdumieć się*, *zdziwić*, *złęknąć się/złqć się*, *zmieszać się*, *zżymać się*, *żałować* (72).

Charakterystyczne, że choć fraz z czasownikami uczuć jest mniej (210 okurencji), to jest ich jako jednostek leksykalnych znacznie więcej (72) niż odpowiednich leksemów *cogitandi* (46) przy większej liczbie wystąpień (290). Można zatem postawić hipotezę, że *verba cogitandi* występują na

² Termin *czasowniki ematywne* stosuję wymiennie z terminem *verba sentiendi* oraz określeniem *czasowniki uczuć*.

³ Formy perfectum i imperfectum, na przykład *domyślać się/domyślić się* powiązane słowotwórczo, a różniące się pod względem kategorii aspektu, traktuję w tym opracowaniu jako jedno hasło czasownikowe.

kartach *Bez dogmatu* częściej, ale liczba leksemów mentalnych jest ograniczona; pisarz często używał tych samych jednostek leksykalnych, na przykład *wiedzieć*, *przypuszczać*. Zdania i frazy zdaniowe z czasownikami uczuć występują rzadziej niż te z czasownikami *cogitandi*, ale *verba* emotywne są bardziej urozmaicone, liczniejsze w swej różnorodności. Konwencja pamiętnika warunkuje częste korzystanie z czasowników pamięci, zdawanie sprawy z operacji myślowych, rozważań, przypuszczeń. Treść powieści dotyczy przede wszystkim życia uczuciowego, zatem nie zaskakuje bogactwo czasownikowych wykładników emocji.

Zestawienia frekwencyjne czasowników udowodniły, że spośród *verba cogitandi* w materiale najczęściej występują: *wiedzieć* na pierwszym miejscu (45) 15%, na drugim *zdawać się/zdać się* (25) 8%, na trzecim *myśleć* (23) 8%. Na czwartym miejscu odnotowano czasowniki *przypuszczać* oraz *wydawać się/wydać się* (18). Miejsce piąte przypada czasownikowi *rozumieć* (15), a szóste *sądzić* (12). Na siódmej pozycji znajduje się *verbum* *przypominać sobie/przypomnieć sobie* (11), na ósmej zdarzeniowy leksem inchoatywny *zrozumieć* oraz stanowy *pamiętać* (10); na miejscu dziewiątym *wierzyć* (9), a na dziesiątym *zapominać/zapomnieć* (8). Charakterystyczna jest wysoka frekwencja jednostek *przypuszczać* i *wydawać się/wydać się*, które określają stan różny od wiedzy i w zdaniach wprowadzają zastrzeżenie wobec prawdopodobieństwa implikowanych argumentów propozycyjalnych, co związane jest ze zjawiskiem modalności (Maliszewska 2001: 98). Częstość czasowników przypuszczania: *przypuszczać*, *wydawać się/wydać się*, *zdawać się/zdać się* koresponduje z tokiem narracji. Leon zdaje sprawę ze swych przypuszczeń, przekonań, ze swojego życia wewnętrznego. Warto odnotować wysoką frekwencję czasowników z pola pamięci: *pamiętać* oraz *przypominać sobie/przypomnieć sobie* i antonimicznym wobec nich *zapominać/zapomnieć*, na przykład: „Pamiętam białą suknię przybraną fiołkami” (s. 430); „Przypomniałem sobie ową zabawę, w czasie której ujrzałem ją po raz pierwszy jako dorosłą pannę” (s. 430). Częste pojawianie się tych czasowników na kartach *Bez dogmatu* jest zrozumiałe w narracji dziennika z elementami retrospekcji.

W zbiorze czasowników *sentiendi* najczęstsze są: *kochać* (39) 18%, *lubić* (32) 15% (w tym 11 razy *lubić* + negacja), *czuć* (19) 9%. Pozostałe emotywa występują rzadziej niż 10 razy, na przykład: *bać się* (9), *odczuwać/odczuć* (7), *drażnić* (4), *obawiać się*, *podobać się*, *rozczułać/rozczuścić*, *wzburzać/wzburzyć*, *wzruszać/wzruszyć*, *zachwycać/zachwycić*, *żałować* (3). Dwa razy odnotowano między innymi: *cieszyć*, *cieszyć się*, *dziwić się*, *nie cierpieć*, *nienawidzić*, *pociągać*, *przestraszać/przestraszyć*, *przestraszać się/przestraszyć się*, raz natomiast pojawiły się na przykład: *bawić*, *podniecać się/podniecić się*, *rozkochiwać się/rozkochać się*, *ubóstwiać*, *uwielbiać*, *zadziwiać/zadziwić*. Pojedynczo wystąpiły między innymi

czasowniki uczuć negatywnych, na przykład: *boleć*, *cierpieć*, *gniewać*, *gniewać się*, *gryźć się*, *nie znosić*, *nudzić*, *nudzić się*, *nużyć*. Najwyższa frekwencja przysługuje czasownikowi uczucia miłości *kochać* oraz oddającemu sympatię i aprobatę *lubić*. Uczucia tak zwane „negatywne” są w analizowanych przykładach rzadsze. Pisarz posłużył się tu też eufemizmem *nie lubić* (II) w odniesieniu do wyrażenia postawy niechęci lub braku sympatii, jak w przykładach: „Laury nie lubiłem nigdy” (s. 127); „Nie lubię prasy i uważam ją za jedną z plag trapiących ludzkość” (s. 59); „Od pewnego czasu nie lubię Laury więcej niż dawniej” (s. 128); „Tę małpę, Kromickiego, znam od lat kilku i nie lubię jej” (s. 54).

Struktury zdaniowe analizowanego materiału

Charakterystyka semantyczno-składniowa badanych zbiorów fraz zdaniowych z wyrażeniami predykatywnymi *cogitandi* i *sentiendi* została przeprowadzona przy użyciu instrumentarium składni semantycznej (Karolak 2002; Kiklewicz, Korytkowska i in. 2010). Jednostkom słownikowym przypisano wzory propozycji. Wspólną cechą wszystkich objętych w tym opracowaniu wyrażen predykatywnych jest funkcjonowanie jako wykładników predykatów wyższego rzędu, dla których obligatoryjne jest otwieranie miejsca dla argumentu będącego predykatem wewnętrznym. Sporządzona klasyfikacja struktur z czasownikami *cogitandi* pozwoliła na wyodrębnienie wśród badanych jednostek predykatów dwu- i trójmiejscowych. Klasa predykatów mentalnych dwumiejscowych $P(x, q)$ jest dla analizowanych tu danych najliczniejsza, jednak kilka jednostek można scharakteryzować przez schemat trójmiejscowy $P(x, q, r)$ lub $P(p, x, q)$. Dla rozpatrywanych wyrażen predykatywnych z pola emocji odnotowano strukturę dwumiejscową $P(x, q)$. Poziomem, który pozwala na bliższą charakterystykę semantyczno-składniową badanych jednostek, jest poziom schematów eksplicytacji (Kiklewicz, Korytkowska 2010: 23–28). Materiał uporządkowano w zakresie typologii struktur zdaniowych ze względu na typy schematów eksplicytacji (dalej też jako frazy zdaniowe). W analizie uwzględniono tylko takie realizacje predykatów wiedzy, przekonań i uczuć, w których wyrażony jest podmiot myślący i czujący, określany symbolem x , oraz — na poziomie fraz zdaniowych — jako N_x .

Dla struktur predykatowo-argumentowych fundowanych na dwumiejscowych predykatkach z pola *cogitandi* bardzo częste są w materiale schematy zdaniowe z argumentem propozycjonalnym wyrażonym w postaci zdania: $V N_x, V_q...$, na przykład: „Myślę, iż ona jednak musiała to widzieć, że ją obserwuję i że ją podziwiam” (s. 214); „Rozumiem, że miłość, która chce być tylko duchem, zostanie tylko cieniem” (s. 120); „Wiem, że najdroższym zamiarem ciotki jest — ożenić mnie” (s. 12); „Wyobrażałem

sobie, że Anielka jest teraz w swoim pokoju" (s. 79). Oprócz najbardziej typowego że wykładnikami więzi mogą być także inne spójniki oraz inne części mowy, jak zaimki, na przykład: „Istotnie w pierwszej chwili ani wiedziałem, kogo mam przed sobą” (s. 39); „Nie rozumiem, jak mogłem się łudzić” (s. 165); „Nie wiem [...], czy uczucia moje były w pierwszych miesiącach mniej lub więcej bezdenną rozpaczą” (s. 167); „Ona nawet nie przypuszcza, ile czeka nas oboje szczęścia” (s. 313); „Wiem dobrze, com przyrzekł” (s. 424); „Wyobrażam sobie, jak się ubiera w Alpy, w ich śniegi, mgły, wschody słońca” (s. 152). Odnotowano zjawisko prosentencjalizacji: „Przypominam sobie z bijącym ze szczęścia sercem to, com kiedyś już w tym pamiętniku napisał” (s. 254). Nieliczne z badanych czasowników pozwalają na wyrażanie treści argumentu propozycjonalnego w infinitiwie $V N_x, VI_q \dots$, na przykład: „Ani myślę pisać obszernej autobiografii” (s. 20); „Anielka zdawała się także słuchać tego z przyjemnością” (s. 71); „Obecnie zamierzam poprzedzić właściwy pamiętnik krótkim wstępem biograficznym” (s. 5). Charakterystyczne dla klasy *cogitandi* są realizacje predykatu wewnętrznego w postaci nominalizacji (Zatorska 2015b), co ilustruje schemat eksplicytacji $V N_x, NV_q \dots$, jak w zdaniu „Ale przecie pamiętam doskonale cały przebieg wypadków od chwili poznania się naszego aż do dziś” (s. 350); przykłady tego typu nie są jednak w materiale zbyt liczne. Wyrażeniem odpowiadającym treści q może być na poziomie formalnym jedynie *nomen*, będący odzwierciedleniem wewnętrznego argumentu przedmiotowego, tak zwany argument wyniesiony $V N_x, N_{aq} \emptyset_q$, na przykład: „Myślałem dziś dużo o Anielce” (s. 103); „Przypominam sobie Anielkę, jej twarz, włosy, oczy” (s. 162).

Klasa czasowników oddających w zdaniach predykaty uczuć jest interesująca ze względu na dychotomię, jaka się w niej objawia. Można bowiem podzielić zbiór omawianych *verba sentiendi* $P(x, q)$ na dwie podklasy. Pierwsza w zakresie schematów eksplicytacji wyraża się poprzez następujące wzory: $V N_x, V_q \dots$, na przykład: „Czuję jednak zarazem, że to jest nie tylko najpożądniejsza istota, ale już i najdroższa głowa w świecie” (s. 325); „Odczułem raz jeszcze, jaka to jest dla mnie upragniona kobieta” (s. 78); „Poczułem, że bardzo ją kocham” (s. 79); „Uczułem wyraźnie, że oto obejmuję w posiadanie tę istotę” (s. 304); „Żałuję wszelako, że listu nie napisał wyraźniej” (s. 150); „Ciotka dziwiła się, że był aż w Islandii” (s. 207); $V N_x, VI_q \dots$: „Boję się ją utracić” (s. 152); „Lubię także widzieć pracującego Łukomskiego” (s. 135); „Nie lubię być popychanym do czegoś” (s. 42); $V N_x, NV_q \dots$: „Upajam się tym życiem w Płoszowie, codziennym widokiem Anielki” (s. 222); $V N_x, N_{aq} \emptyset_q$: „Lubię zwłaszcza ogromnie staroświeckie kominki” (s. 50); „Na zabój kochali się w jej czarnych włosach” (s. 127); „Przepadam za dobrymi perfumami” (s. 38).

W drugiej subklasie argument podmiotu doznającego uczuć N_x znajduje się w pozycji poza podmiotem, co znajduje odzwierciedlenie w odpowiednich schematach zdaniowych: $V V_q...$, N_x , na przykład: „Drażni to moją miłość własną (że odgrywałem przy tej dziewczynie rolę)” (s. 119); $V NV_q...$, N_x : „A jednak rozmyślania podobne wzburzają mnie” (s. 188); „Ciotkę rozczuliła bardzo moja intencja” (s. 301); „Krępowała mnie tylko obecność ciotki” (s. 208); „Ojcu podobał się niezmiernie ten plan” (s. 87); „Trochę mnie zakłopotало to pytanie” (s. 39); „Wzruszało mnie, a zarazem przybijało do ziemi to jej anielskie współczucie” (s. 207); $V N_{aq} \emptyset_q, N_x$: „Szczególnie zachwyca go szyja Laury” (s. 136); „Zwłaszcza te trzewiki tak mnie rozczuliły” (s. 51).

Struktura trójargumentowa, opatrzona nadrzędnym wzorem propozycji $P(p, x, q)$, reprezentowana jest przez czasowniki *przypominać/przypomnieć*, które mogą służyć do przedstawiania relacji podobieństwa lub odsyłać do sytuacji minionej, na przykład: $V N_{ap} \emptyset_p, N_x, N_{aq} \emptyset_q$: „Szyje i ramiona kobiet [...] przypominały mi po prostu wyroby sewrskie” (s. 38); „Kobieta francuska [...] przypomina mi fehmistrza na szpady” (s. 22); „Przypomina mi ona [Klara — A.Z.] wówczas świętą Cecylię” (s. 190). W materiale znajdują się także przykłady na zdania z czasownikami konkluzywnymi wpisującymi się w struktury trójargumentowe $P(x, q, r)$, realizujące schemat $V N_x, V_q...$, $NV_r...$: „Z tej radości, jaką uczułem na jej widok, wnoszę, jak głęboko zakradła mi się do serca” (s. 62).

Wśród czasowników emotywnych występują nieliczne formy, będące wykładnikami predykatów pierwszego rzędu, implikujących jedynie argumenty przedmiotowe $P(x, y)$: „Zakochałem się naprzód śmiertelnie w panie Richemberg” (s. 21); „Kocham Anielkę” (s. 86); „Następnie kochacie lepiej dzieci niż męża” (s. 35).

Kategorie modalności i hipotetyczności a analizowane struktury w *Bez dogmatu* Sienkiewicza

Najczęściej notowanym w badanym materiale czasownikiem *cogitandi* jest *wiedzieć*, które otwiera miejsce dla sądu; zdania z tym czasownikiem oddają zatem „stan wiedzy, że p ” (Maliszewska 2001): „Wiem doskonale, że ona za Kromickiego i jego zamiary nie może odpowiadać” (s. 54); „Wiem tylko, że istota moja była przez tę kobietę pochłonięta” (s. 167). Czasowniki wyrażające zastrzeżenie wobec prawdziwości wprowadzanego sądu, wskazujące na mniejsze prawdopodobieństwo argumentu propozycjonalnego q , stanowią liczną klasę poprzez bogatą egzemplifikację w analizowanych zdaniach powieściowych. Wyrażenia predykatywne w postaci: *zdawać się* /*zdać się*, *myśleć*, *przypuszczać*, *wydawać się* /*wydać się* odnotowano łącznie 84 razy, co stanowi 29% ogólnej sumy 290 okurencji. Leon zapisuje w swym

diariuszu: „W pierwszej chwili zdawało mi się, że list ten nie robi na mnie wrażenia” (s. 122); jednak treść argumentu propozycyjnego *list ten nie robi na mnie wrażenia* zostaje poddana w wątpliwość, prawdziwość jego zostaje osłabiona przez zastosowanie czasownika *zdawało mi się* w postaci pierwszej osoby semantycznej. Egzemplifikacji zdaniowych świadczących o tym, że narrator zaznacza przez zastosowanie odpowiedniego czasownika mniejszą pewność wobec informacji podanej w zdaniu intensjonalnym, jest wiele: „Przypuszczam zresztą, że przy całej niewinności Anielka może być trochę kokietką” (s. 41); „Wydaje mi się, że nie chcę drugiej, podobnej do Anielki ani lepszej od niej, tylko chcę jej samej” (s. 140); „Zdaje mi się, że Płoszów leży gdzieś w hiperborejskich krainach, na krańcu świata” (s. 103); „Zdawało mi się w tej chwili, że mam dość sił i odwagi do odparcia każdego ataku” (s. 205) itd. Ponieważ na kartach powieści poznajemy przemyślenia bohatera, który dokonuje nieustannej autoanalizy, częste użycie wyrażen predykatywnych o charakterze przypuszczeń, niepewności wobec wprowadzanego sądu jest zabiegiem celowym. Konwencja dziennika pozwala na zapis stanów mentalnych *post factum*. W chwili pisania stan mentalny może być już różny od tego, na który wskazują frazy: *przypuszczam*, *wydaje mi się*, *zdaje mi się*. Jednakże narrator relacjonuje stan swojej ówczesnej niepewności. Dodatkowo użycie wykładnika predykatu jądrowego w czasie przeszłym wzmacnia ów dystans narratora wobec opisywanej postawy: *Zdawało mi się wówczas...*, *że*. W narracji odnajdujemy także inne czasowniki służące jako wykładniki postawy przypuszczania, na przykład: *myśleć* — „myślę, żem znalazł odpowiedź” (s. 89); *sądzić* — „Ale sądzę, że jest jeszcze ratunek” (s. 82). Hipotetyczność wprowadzanego sądu, oprócz wykładników leksykalnych nadrzędnego predykatu, jest także w badanym materiale sygnalizowana przez wykładniki więzi: *aby*, *żeby*, *czy* itp.: „wątpię jednak, czy wspierają się [interesy — A.Z.] na trwałej i niewzruszonej podstawie” (s. 55). Szczególna rola przypada tutaj negacji. Hipotetyczność jest wbudowana w znaczenie leksemu *przypuszczać*: „Przypuszczam, że w ten właśnie sposób pani Davis ubiera się czasem w zagadnienia życiowe” (s. 89). Przy zastosowaniu negacji następuje zmiana wykładnika więzi, na przykład: „Wprost nie przypuszczałem, żeby moja drażliwość mogła i pod tym względem tak stępieć” (s. 119); „Bom nie przypuszczał, żeby jej estetyczna natura była zdolna do takich porywów” (s. 175); „ale nie przypuszczał, żeby koniec był tak nagły i tak tragiczny. Nie!” (s. 349). Zmiana sygnalizatora spójności dotyczy również podstawowego dla pola wiedzy czasownika *wiedzieć*: „Jest tak cnotliwa, że doprawdy nie wiem, czy to stanowi jakkolwiek jej zasługę” (s. 11). Hipotetyczność manifestuje się również w zdaniach warunkowych wprowadzanych przez czasowniki myśli: „Myślałem nieraz, iż gdybym nie miał żadnego majątku, to musiałbym się do czegoś wziąć” (s. 18).

Funkcjonowanie czasowników *cogitandi* i *sentiendi* w strukturze powieści oraz ich znaczenie dla charakterystyki postaci

O czyich stanach mentalnych i operacjach myślowych mówi narrator? Przede wszystkim o swoich, czyli Leona Płoszowskiego: „Często myślę, że trzymałem szczęście za oba skrzydła i pozwoliłem mu odlecieć” (s. 137); „Nie zapomnę do ostatniej chwili życia tej bladej i tych drżących rąk!” (s. 323); „Niestety, prawie natychmiast, przekonałem się, że to jest złudzenie” (s. 324); „Sądziłem, że w sprawach uczuciowych władnę sobą jak mało kto” (s. 78); „Spodziewałem się znaleźć panią Kromicką, a znalazłem Anielkę” (s. 215); „Ja wiem, że uczucie moje dla Anielki musi się źle skończyć” (s. 351); „Wierzę do pewnego stopnia, że dyktantyzm jest przeznaczeniem wszystkich Płoszowskich” (s. 6); „Oto wydaje mi się czasem, że dusza chrześcijanina, choćby w nim źródło wiary wyszło zupełnie, nie może żyć samą pięknoscią formy” (s. 111); „Zdaje mi się, że niesłusznie nazwałem w swoim czasie Laurę wieżą pizańską” (s. 153) itd. Liczne są także pierwszoosobowe wyrażenia predykatywne odpowiadające predykatom uczuć: „Ja ją nie tylko kocham [...], ale ją najmocniej lubię” (s. 431); „Zarazem ją przeklinam i jeszcze bardziej uwielbiam, zarazem nienawidzę i jeszcze bardziej kocham” (s. 325); „Aż dziwię się, że wspomnienie Anielki takie jest we mnie żywotne” (s. 137); „Cieszę się na myśl o zmianie miejsca” (s. 129); „Dlatego ja Anielkę kocham i całą siłą instynktu zachowawczego, nie przez zmysły wyłącznie, nie wyłącznie duchem, lecz także przez trwogę nicości” (s. 326); „Nie znoszę teraz zupełnie ciemności” (s. 458); „Nudzę się często na balach” (s. 37); „Owo błękitne światło rozczerło mnie dla Anielki” (s. 54); „Teraz mnie w niej wszystko zachwyca” (s. 51); „I boję się wszystkiego — z wyjątkiem śmierci” (s. 458) itd. Przewaga zdań, w których narrator zdaje sprawę ze swoich przekonań i odczuć, uwarunkowana jest kompozycją powieści, a także jej sferą ideową, w której pozycję naczelną zajmuje świat przeżyć i uczuć Płoszowskiego, bohatera-narratora, podczas gdy inne postaci uwzględniane są przez niego o tyle, o ile jest to istotne dla niego samego. „Nadrzędna rola narratora-bohatera Płoszowskiego wyraźnie podporządkowuje sobie postaci, odbiera im suwerenność i tworzy z nich kreacje służebne wobec podmiotu” (Bujnicki 2015: LXXXI). Mówiąc o odczuciach i przekonaniach innych niż on sam osób, narrator przytacza frazy zdaniowe w trzeciej osobie, w których z punktu widzenia narratora dokonuje rekonstrukcji świata wewnętrznego głównej bohaterki (Zatorska 2015a). Wśród innych niż narrator powieściowych osób na uwagę zasługują postaci kobiece. Miejsce wyjątkowe zajmuje oczywiście heroina miłosnego dramatu — Anielka: „Anielka dobrze to wiedziała, że żyję tylko dla niej” (s. 399); „Anielka widocznie spodziewała się, że skoro raz zdobyłem się na to, co napisałem w karnecie, to po walcu nastąpi o tym rozmowa w dalszym ciągu” (s. 43). Z materiału

udało się wyeksцерpować frazy ze zróżnicowanym repertuarem czasowników *sentiendi*, charakteryzujące stany uczuciowe głównej postaci kobiecej, na przykład: „Anielka mnie kochała” (s. 349); „Anielka szanuje go i lubi ogromnie” (s. 162); „Jak ona jednak wyczuwa wszystko, ta Anielka!” (s. 56); „Ale ona zlekła się — nie burzy — tylko mego wyrazu twarzy i tego szeptu” (s. 252); „Czuła przecież, że ją kocham nad wszystko” (s. 361); „Nie kochała tego człowieka” (s. 492); „Oto ona zakochała się we mnie [...] tak świeżym i pocziwym uczuciem” (s. 48); „Tymczasem ona najwidoczniej kocha mnie” (s. 58). Współodczuwanie przez parę bohaterów zostało zasygnalizowane użyciem pierwszej osoby gramatycznej czasownika *cogitandi* w liczbie mnogiej: „I ja, i Anielcia zrozumieliśmy doskonale, że pani Śniatyńska, nazywając nas młodą parą, nie wiek nasz ma na względzie” (s. 71).

Obok pary głównych bohaterów — nieszczęśliwych kochanków, w powieści pojawiają się inne osoby, które w różny sposób uczestniczą w perypetiach Płoszowskiego i znajdują się w polu jego zainteresowań. Kilku postaciom kobiecym poświęcił nieco uwagi w swoim dzienniku: Ciotce, Laurze, Klarze oraz pani Śniatyńskiej i innym, co ilustrują wybrane frazy z czasownikami *cogitandi*: „Jak zawsze tak i teraz, myślała tylko o sobie [Laura — A.Z.]” (s. 91); „Pani Śniatyńska domyślała się od początku, jak rzeczy stoją” (s. 70), oraz *sentiendi*: „Ciotka zawsze bardzo kochała tę dziewczynę” (s. 40); „Klara lubi mnie bardzo” (s. 178); „Laura naprawdę rozmiłowała się w muzyce” (s. 190). Na kartach powieści poznajemy także postaci męskie, na przykład: ojca Leona czy jego preceptora — księdza Calvi, przyjaciela — Śniatyńskiego, znenawidzonego rywala — Kromickiego, artystę — Łukomskiego. Oto garść przykładów fraz z czasownikami mentalnymi: „Łukomski zaś widocznie zrozumiał moje myśli” (s. 139); „Śniatyński utrzymuje, że spekulacje pieniężne równają się wygarnianiu pieniędzy z cudzych kieszeni do swojej” (s. 162); „Jak nieraz wątpił o sobie [Śniatyński — A.Z.] i jak jeszcze często wątpi, mimo iż się do pewnego stopnia wybił” (s. 72), oraz emotywnymi: „Kochał on [ksiądz Calvi — A.Z.] nad wszystko sztukę” (s. 13); „Łukomski trochę się wstydził swego wybuchu przy konającym Gallu” (s. 147); „Ojciec lubi podobne rozprawy” (s. 19); „Ojciec [...] matkę moją po prostu ubóstwiał” (s. 7).

Forma dziennika warunkuje liczne występowanie czasowników mentalnych, a melodramatyczna fabuła przyczynia się do częstych użycie czasowników emotywnych. Obecność czasowników z obu klas można traktować jako hipotetyczny rys genologiczny miłosnej powieści pamiętnikarskiej. Materiał dostarcza poświadczeń współwystępowania czasowników z obu klas: „Kocham Anielkę więcej, niżli sam przypuszczam” (s. 140).

Część z badanych tutaj fraz zdaniowych przybrała pod piórem noblisty za pośrednictwem jego bohatera, „geniusza bez teki”, postać sądów ogólnych, sentencji. Przy konstruowaniu konstatacji nieaktualnych, autor-

-narrator posługuje się często liczbą mnogą z *ja* inkluzywnym wobec *my*. W ten sposób powieściowy sceptyk staje się reprezentantem pokolenia dekadentów: „Nam się wydaje, że życie, że dusze ludzkie zbyt już są złożone” (s. 321); „Nie wierzymy także i w szczęście” (s. 91); „Tylko najgłupszy spomiędzy nas wierzą jeszcze w rację naszego bytu” (s. 91). Kształt sądów o charakterze uogólnionym przybrały także inne konstrukcje z czasownikami *cogitandi* i *sentiendi*: „Człowiekowi [...] zdaje się nie raz, że tylko spisać po prostu to, o czym myśli i co odczuwa, a powstanie jakaś rzecz niepowszednia” (s. 4); „Kaźda z was sądzi, że już tym samym wyrządza łaskę i dobrodziejstwo, jeśli się pozwala kochać” (s. 35–36); „Kto nie umie świecić z wytrwałością słońca, może przynajmniej zabłysnąć jak meteor” (s. 19); „Ludzie nie liczą się z tym, że trzeba umieć chcieć” (s. 18); „Różnica między pisarzem a dziennikarzem. Pierwszego uważają za artystę i myśliciela, drugiego za procederystę” (s. 59); „Wiem, że częstokroć mąż i żona przystają do siebie jak dwie spalone deski” (s. 146).

Wnioski

Poprowadzenie narracji w *Bez dogmatu* warunkuje stosowanie *verba cogitandi*. Natomiast czasowniki emocji i uczuć występują na kartach powieści rzadziej niż mentalne, ale ich repertuar jest bogatszy. Sienkiewicz, pisząc w imieniu swego bohatera-diarysty, ukazał niuanse życia psychicznego w procesie retrospekcji i drobiazgowość, subtelność w odgadywaniu, określaniu stanów uczuciowych osób innych niż pierwszoosobowy narrator.

Wykaz skrótów

P: predykat

x: argument przedmiotowy odpowiadający podmiotowi stanu mentalnego /uczuciowego

q: predykat wewnętrzny, argument propozycjonalny

p: predykat wewnętrzny, argument propozycjonalny

r: predykat wewnętrzny, argument propozycjonalny

V: czasownik odpowiadający predykatowi jądrowemu

N_x: fraza nominalna w pozycji argumentu przedmiotowego X

V_q, V_p, V_r: treść argumentu propozycjonalnego q, p, r w postaci zdania

NV_q, NV_p, NV_r: treść argumentu propozycjonalnego q, p, r jako fraza z nominalizacją

N_{aq} Ø_q, N_{ap} Ø_p, N_{ar} Ø_r: treść argumentu propozycjonalnego q, p, r jako *nomen*

VI_q, VI_p, VI_r: treść argumentu propozycjonalnego q, p, r wyrażona przez bezokolicznik

Literatura

- Bujnicki T., 2015, *Wstęp*, w: Sienkiewicz H., *Bez dogmatu*, oprac. T. Bujnicki, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Danielewiczowa M., 2002, *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*, Katedra Lingwistyki Formalnej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Karolak S., 2002, *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Kiklewicz A., Korytkowska M. (red.), 2010, *Podstawowe struktury zdaniowe współczesnych języków słowiańskich: białoruski, bułgarski i polski*, Centrum Badań Europy Wschodniej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn.
- Maliszewska (Zatorska) A., 2001, *O problemie kryteriów klasyfikacyjnych predyktorów mentalnych*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” XLVI, s. 91–134.
- Nowakowska-Kempna I., 1986, *Konstrukcje zdaniowe z leksykalnymi wykładnikami predykatów uczuć*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Nowakowska-Kempna I., 1995, *Konceptualizacja uczuć w języku polskim. Prolegomena*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie, Warszawa.
- Rejter A., 2016, *Onomastyczne tropy dekadentyzmu. Nazwy własne w Bez dogmatu Henryka Sienkiewicza*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica” 50: *Codzienność w mistrzowskim opracowaniu. W 100. rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza*, red. M. Pietrzak, s. 91–103.
- Sienkiewicz H., 2015, *Bez dogmatu*, oprac. T. Bujnicki, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Zatorska A., 2015a, *Nekaj izsledkov iz analize kavzativnih glagolov mišljenja in čustvovanja*, w: *Obdobja 34, Slovnica in slovar — aktualni jezikovni opis. Grammar and Dictionary — Current language description*, red. M. Smolej, Znanstvena založba Filozofske fakultete Univerze v Ljubljani, Ljubljana, s. 855–861.
- Zatorska A., 2015b, *Selected Issues of Nominalizations as Propositional Arguments in Polish and Slovene sentences with Psych-Verbs*, „Białostockie Archiwum Językowe” 15, s. 477–490.
- Zatorska A., 2017, *Rola czasowników mentalnych i emotywnych w wybranych tekstach wspomnieniowych*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica” 51, s. 143–158.

Streszczenie

O strukturach z czasownikami cogitandi i sentiendi oraz ich funkcjach w powieści Bez dogmatu Henryka Sienkiewicza

Artykuł dotyczy zbioru czasowników *cogitandi* i *sentiendi*, wyekscerpowanych z powieści *Bez dogmatu* H. Sienkiewicza. Analiza obejmuje 500 okurencji 118 leksemów czasownikowych — 46 *cogitandi* oraz 72 *sentiendi*. Melodramatyczna fabuła powieści i forma pamiętnika pozwalały spodziewać się wysokiej frekwencji tychże czasowników. Czasowniki *cogitandi* są częstsze, ale zbiór czasowników uczuć w analizowanych fragmentach powieści jest bogatszy i bardziej zróżnicowany. Analiza językoznawcza pokazała, w jaki sposób pisarz poprzez stylistyczne wybory ukazał wewnętrzny świat (myśli, wspomnień i uczuć) głównego bohatera i pozostałych postaci.

Słowa klucze: czasowniki mentalne, czasowniki emotywne, tekst literacki, składnia

Summary

Predicates with cogitandi and sentiendi verbs and their functions in (the novel) Bez dogmatu by Henryk Sienkiewicz

The paper focuses on the set of mental and emotional units (*cogitandi* and *sentiendi* verbs) which were taken from the novel entitled *Bez dogmatu* written by Henryk Sienkiewicz. The analysis encompasses 500 occurrences of 118 verbs — 46 *cogitandi* and 72 *sentiendi* ones. The theme of the novel, which is a love drama, and the narration in the form of a diary allow the supposition of a wide range of analysed predicates. *Cogitandi* verbs are more frequent in the studied text, but the scope of *sentiendi* verbs is much wider and more diverse. The number of single emotional units is higher than mental ones. The conducted analysis confirms the adopted hypothesis regarding the frequency of occurrence of the said verbs. The linguistic investigation shows the way in which the writer, through his decisions about the stylistic form, presents the internal world (emotions, memories, thoughts) of the main hero and other characters.

Key words: mental verbs; verbs of emotion; literary text; syntax